

EWANGELIA wieczna



PRZYSZŁOŚĆ BEZ ILUZJI

W ostatnich latach świat stał się świadkiem nasilających się katastrof. Susza, powódzie, okropne huragany i trzęsienia ziemi następują coraz częściej jedne po drugich. Tysiące ludzi traci życie podczas straszliwych wypadków na ziemi, na morzu i w powietrzu. Miliony głodują; liczne narody bankrutują i stoją się niezdolne do spłacenia swych długów. Wojny, powstania, eksplozja demograficzna i ciągle niszczenie przyrody napełniają ludzi lękiem przy spoglądaniu w przyszłość.

Wiele z tych wydarzeń jest wyraźnie zapowiedzi-anych w Biblii (Mat. 24,4-31; Łuk. 21,25-28; Obj. 6,12-17; 16; 17; 18). Bóg zawsze ostrzegał ludzi przed nadchodzącymi sędami, które miały przyjść jako skutek ich bezbożności (Izaj. 24,5-20; 46,9-10; Amos 3,7; Obj. 1,1).

NAUKI Z PRZESZŁOŚCI

Np. Pan Bóg zapowiedział Noemu nadejście potopu, Abrahamowi i Lotowi zniszczenie Sodomy i Gomory, a Mojżeszowi plagi dla Egiptu. Wydarzenia te opisane zostały jako nauki dla nas na obecny czas, aby nam uświadomić, że wszystkie biblijne prorocze ostrzeżenia wypełniały się w zadziwiający sposób i wypełnią się również w przyszłości (1Kor. 10,6-12; 2Piotr 2,5-9; Hebr. 4,11).

Dotyczy to również zdecydowanych Bożych ostrzeżeń, skierowanych do ostatniej ludzkiej generacji, zawartych w poselstwie trzech aniołów, które są zapisane w 14 rozdziale księgi Objawienia św. Jana. Jest to ostatnie wezwanie, które Bóg daje wszystkim ludziom przed powrotem Jezusa Chrystusa, jako Króla i Sędziego na ziemię. Zawiera ono najbardziej poważne ostrzeżenie następującej treści

W POSELSTWIE TRZECH ANIOŁÓW



1. „Bójcie się Boga i oddajcie mu chwałę, gdyż nadeszła godzina sądu Jego, i oddajcie pokłon temu, który stworzył niebo i ziemię, i morze, i Źródła wód.”

2. „Upadł, upadł Babilon, wielkie miasto które napoiło wszystkie narody winem szaleńczej rozpusty.”

3. „Jeżeli ktoś odda pokłon zwierzęciu i jego posagowi i przyjmie znamię na swoje czoło lub na swoją rękę, to i on pić będzie samo czyste wino gniewu Bożego z kielicha jego gniewu i będzie męczony w ogniu i w siarce wobec świętych aniołów i wobec Baranka. A dym ich męki unosi się w górę na wieki wieków i nie mają wytchnienia we dnie i w nocy ci, którzy oddają pokłon zwierzęciu i jego posagowi, ani nikt, kto przyjmuje znamię jego imienia.” (Obj. 14,7-11).

Wezwanie to ma ogromne znaczenie dla każdego! Ale jak możemy uniknąć oddawania czci wymienionemu tu zwierzęciu i jego obrazowi lub przyjęcia jego znaku, jeśli nie wiemy co one oznaczają? Brak poznania spowoduje skutki sięgające wiecznej śmierci. Bóg mówi: „Lud mój ginie, gdyż brak mu poznania...” (Oz. 4,6; por. Izaj. 29,13-14).

Bóg obiecał jednak, że szczeremu człowiekowi daruje poznanie (Przyp. Sal. 2,1-7; Dan. 12,4,10; Mat. 7,7-8).

„Jakom żyw – mówি Wszzechmocny Pan – nie mam upodobania w śmierci bezbożnego, a raczej by się bezbożny odwrócił od swojej drogi, a żył. Zawróćcie, zawróćcie ze swoich złych dróg! Dlaczegoż macie

umrzeć, domu izraelski?” Ezech. 33,11 NP. (por. 2Piotr 3,10-11; Mal. 3,18-20).

CO OZNACZA ZWIERZĘ ZE SZCZEGÓLNYM ZNAMIENIEM?

Zanim wyjaśnimy pojęcie zwierzęcia, chcemy ukazać tło jego powstania i jego rozwój historyczny. Najlepiej, gdy zaczniemy od księgi Daniela, która wspaniale przepowiada historię od VI wieku przed n.e. aż do dzisiaj. Wykład użytych tam symboli nie jest pozostawiony ludzkim domysłom lub zgadywaniu.

Biblijne proroctwo jest z góry napisaną historią. Biblia sama dostarcza nam klucza do jego zrozumienia; ona sama się wyklada (2Piotr 1,20). W Dan. 2,27-45 części ciała posągu symbolizują dokładną kolejność pojawiania się mocarstw światowych od Babilonu począwszy aż do dzisiejszej Europy. W trafny sposób równoległe do Dan. 2 w Dan. 7 zostały przedstawione te poszczególne imperia - królestwa jako „zwierzęta” posiadające szczególne cechy:

„Owe wielkie cztery zwierzęta, to czterej królowie, którzy powstaną na ziemi... Czwar-te zwierzę oznacza czwarte królestwo na ziemi, ...” (Dan. 7,17,23). W Dan. 7,3 napisane jest: „I cztery wielkie zwierzęta wychodziły z morza, każde było inne.” „Mo-rza” lub „wody” reprezentują „ludy i tłumy, narody i języki,” (Obj. 17,15; por. Izaj. 8,7).



LEW

„Pierwsze było podobne do lwa...” (Dan. 7,4; por. 2,37-38). Reprezentuje ono królestwo Babilon (608-538 p.n.e.), które w czasach Daniela opanowało cały ówczesny świat. Dzisiaj jeszcze w Berlińskim Muzeum Pergamońskim można podziwiać uskrzydłonego lwa jako historycznego świadka tamtych czasów.



NIEDŹWIEDŹ

„Potem pojawiło się inne, drugie zwierzę, podobne do niedźwiedzia; było ono pod-niesione tylko jedną stroną, a miało w paszczy między zębami trzy żebra, i powiedziano mu: Wstań, jedz dużo mięsa!” (Dan. 7,5). To zwierzę ma to samo znaczenie co srebrne piersi posągu z księgi Dan. 2,32-39. Reprezentuje ono potęgę, która nastąpiła po Babilonie – Medo-Persję (538-331 p.n.e.). Było to królestwo złożone z dwóch narodów, w którym najpierw rządili Medowie a potem Persowie. Te dwa ramiona posągu oraz niedźwiedź jednostronnie podparty pokazują ten szczegół wyraźnie. Jedna jego połowa jest potężniejsza niż druga. Trzy żebra symbolizują narody, które zostały pokonane przez Medo-Persję, a mianowicie: Babilon, Lydię i Egipt.



PANTERA (LAMPART)

„Potem spojrzałem, a oto pojawiło się inne, podobne do pantery; miało ono na grzbiecie cztery ptasie skrzydła, i cztery głowy miało to zwierzę, i dano mu władzę” (Dan. 7,6). Również to zwierzę znajduje swój odpowiednik w księdze Dan. 2,32-39. Było to królestwo Grecji (331-168 p.n.e.), które podbiło Persów za panowania Aleksandra Wielkiego, a po jego śmierci rozpadło się na cztery części (królestwa Diadochów), przedstawionych przez cztery głowy (Macedonia, Tracja, Syria, Egipt).



CZWARTE ZWIERZĘ

„Potem spojrzałem i w widzeniu nocnym pojawiło się czwarte zwierzę, straszne i groźne, i nadzwyczaj silne; miało ono potężne żelazne zęby; pożerało i miażdżyło, a co pozostało, deptało swoimi nogami, było ono inne aniżeli wszystkie poprzednie zwierzęta, a miało dziesięć rogów” (Dan. 7,7). Odpowiednik tego zwierzęcia odnajdujemy w



księdze Dan. 2,33,40 i 41 wierszu. Czwar-tą ogólną światową potęgą, która powstała po Grecji był cesarski Rzym (168 p.n.e.-476 n.e.). Zwierzę symbolizujące tę potęgę nie było podobne do żadnego zwierzęcia znanego Danielowi, dlatego nie potrafił je nazwać. „Dziesięć rogów” z Dan. 7,24 oznacza, że „z tego królestwa powstanie dziesięć królów...”. Jest historycznym faktem, że Cesarstwo Rzymskie rozpadło się w 476 r.n.e. Na jego miejscu powstało 10 królestw, a mianowicie 10 plemion germańskich, które stanowią dzisiaj państwa Europy zachodniej. Te państwa są tak samo przedstawione w księdze Dan. 2,42-44 w symbolu 10 palców u stóp posągu. Były to następujące plemiona:

1. Alemanni (Niemcy), 2. Frankowie (Francja), 3. Anglosasi (Wielka Brytania), 4. Burgundowie (Szwajcaria), 5. Wizygoti Zachodni (Hiszpania), 6. Swewowie (Portugalia), 7. Longobardowie (Włochy); 8. Herulowie, 9. Wandalowie, 10. Ostrogoci.

MAŁY RÓG

„Gdy uważnie przypatrywałem się rogom, zaczął wyrastać między nimi inny, mały róg, i trzy spośród poprzednich rogów zostały wyrwane. Na tym rogu były oczy jakby oczy ludzkie i usta, które mówiły zachwale słowa” (Dan. 7,8).



RÓŻNE WSKAZÓWKI CO DO IDENTYFIKACJI:

1. Pojawił się on między dziesięcioma rogami (Królestwami), a trzy spośród tych dziesięciu rogów zostało wyrwanych przy powstawaniu jego władzy.

2. W Dan. 7,24 mowa jest o tym, że „mały róg” powstanie po pojawieniu się dziesięciu rogów. Tylko jedna potęga w historii świata pasuje do tego opisu. W samym Rzymie, w centrum rozpadającego się imperium światowego, powstało po roku 476 n.e. papieństwo - jednoosobowy rząd katolicyzmu. W czasie rozwijania się jego potęgi „wyrwane zostały przed nim” trzy germańskie ludy: Herulowie, Wandalowie i Gotowie Wschodni. Rozporządzeniem wschodniorzymskiego cesarza Justyniana (Códex Justinianus) w r. 533 n.e., biskup Rzymu ustanowiony został głową wszystkich kościołów chrześcijańskich. Gdy ostatnie z tych trzech ariańskich plemion (Gotowie Wschodni), które sprzeciwiło się temu rozporządzeniu, zostało pobite w r. 538 n.e. przez cesarskiego generała Belosariusza i wypędzone z Rzymu, przypieczętowana została również polityczna hegemonia Rzymu papieskiego na proroczo przepowiedziany okres (patrz dalej).

3. W Dan. 7,25 jest napisane, że on „będzie mczył Świętych Najwyższego...”. Wskazuje to na wielkie prześladowanie chrześcijan. Żaden ze znawców historii nie może zaprzeczyć, że również ta wypowiedź znalazła swoje wypełnienie w papieństwie. Straszliwe prześladowania z okresu średniowiecza (stosy, procesy i tortury heretyków, wojny krzyżowe) są znanymi i ciemnym rozdziałem tego kościoła w historii świata.



4. Dalej czytamy: „będzie zamysłał odmienić czasy i zakon...” Papieski system zmienił faktycznie Prawo Boże - 10 przykazań - usuwając drugie przykazanie zakazujące oddawania czci i modlenia się do obrazów, a czwarte przykazanie, nakazujące święcenie sabatu (jedyne przykazanie, które dotyczy „czasu”) zmieniając, przenosząc Boży dzień odpoczynku z siódmego na pierwszy dzień tygodnia (por. 2Tes. 2,3-4; Ps. 94,20).

Zmienił on „czas” uwielbienia, ustanawiając inny czas uwielbienia Boga. W miejsce pierwotnego, niezmiennego sabatu (por. Mojż. 20,8-11; 31,13,16-17; Ezech. 20,12; Izaj. 56,2-3,6-7; Ps. 89,35; Hebr. 4,1-11; Jak. 2,10), siódmego dnia - zachowywanego przez Chrystusa i apostołów (Łuk. 4,16; Mat. 24,20; Dz. Ap. 13,42; Hebr. 4,10.11), pojawił się pierws

zy dzień tygodnia (pogański „Dzień Słońca”), którego Bóg nigdy nie nakazał czcić jako dzień święty, a przed jego przyjęciem ostrzegał nawet Swój lud (Obj. 14,9-11; 16,2; 19,20; por. Ezech. 8,16-18).

5. „I dano mu paszczę mówiąca rzeczy wyniosłe i bluźniercze, dano mu też moc działania przez czterdzieści i dwa miesiące. I otworzyło paszczę swoją; był bluźniczką przeciwko Bogu, bluźniczką przeciwko imieniu Jego i przybytkowi Jego, przeciwko tym, którzy mieszkają w niebie.” Obj. 13,5-6 (por. Dan. 7,8,25; Dan. 8,25; 2Tes. 2,3-4).

Jak Biblia definiuje bluźnierstwa przeciwko Bogu? Podczas spisku przeciwko Jezusowi zarzucano Mu bluźnierstwo przeciwko Bogu, mówiąc: „... Ty, będąc człowiekiem, czynisz siebie Bogiem” (Jan 10,33). Inna forma bluźnierstwa przeciwko Bogu opisana jest w Ew. Łuk. 5,21: „Któż to jest, co bluźni? Któż może grzechy odpuszczać, jeśli nie Bóg jedynie?” Obydwie formy wymienionych bluźnierstw wskazują na papieństwo, odnoszą się do niego i realizują się w nim (Np: „My zajmujemy na tej ziemi miejsce potężnego Boga” Encyklika papieża Leona XIII, 20.06.1894). Papież nazywany jest często „Ojcem Świętym” jakkolwiek Jezus zabronił używania tego tytułu w stosunku do człowieka (Mat. 23,9), ponieważ przysługuje on jedynie Bogu (Jan 17,11).

6. W Daniela 7,25; 12,7 i Obj. 12,14 proroczo przepowiedziany jest nawet okres supremacji papieskiej jako „3 i 1/2 czasów”; w Obj. 11,2 i 13,5 jako „42 miesiące”, a w Obj. 11,3 (por. 12,6) jako „1260 dni”.

Biblijna miara proroczych obliczeń, wg Ezech. 4,6 i 4 Mojż. 14,34, podaje, że 1 dzień = 1 rok, a tym samym tłumaczy nam, że we wszystkich tych datach chodzi o ten sam okres 1260 literalnych lat. „Jeden czas” według ówczesnego języka oznacza „1 rok”. Wtedy czas liczony w latach księżycowych, tj. 360 dni jako rok.

Jeden miesiąc księżycowy składa się z 30 dni (por. 1Moj. 7,11,24; 8,4). Na podstawie tego biblijnego założenia wynika, że „3 i 1/2 czasów” (lat) mnożone przez 12 miesięcy = 42 miesiące, a z drugiej strony „42 miesiące” mnożone przez 30 dni dają 1260 literalnych lat w historii świata.

Te przepowiedziane daty rzeczywiście wypełniły się w historii papieństwa. Wypędzenie Gotów Wschodnich ok. 538 n.e. jako wyrwanie ostatniego „rogu”, stojącego na przeszkodzie w rozwoju papieskiej hegemonii, uznawane jest powszechnie jako początek supremacji papieskiej.



Gdy doliczymy do tego roku 1260 lat, dochodzimy do 1798 r.n.e. Dokładnie też w tym roku papież Pius VI został uwieczony przez francuskiego generała Bertier w czasie wydarzeń Rewolucji Francuskiej, a następnie zmarł w więzieniu. Tak wypełniła się przepowiednia: „Jeśli kto w pojmanie wiedzy, w pojmanie pójdzie...” (Obj. 13,10 BG.). Nigdy w historii papieństwo nie miało tak wielkiego znaczenia i wpływu, jak do roku 1798. Po uwieszeniu papieża wprowadzono konstytucję demokratyczną i Rzym stał się republiką.

Tym samym polityczna potęga papieństwa została złamana. A stało się to dokładnie tak, jak zostało przepowiedziane w proroczo po 1260 latach. W Obj. 13,1-10 przedstawiona jest w skrócie historia potęgi papieskiej, która wyłania się z Imperium Rzymskiego, dominuje przez 1260 lat, a w końcu otrzymuje śmiertelną ranę.

7. W Obj.13,3 napisane jest: „A jedna z głów jego była śmiertelnie raniona, lecz śmiertelna rana jego była wygojona. I cała ziemia zszła w podziwie za tym zwierzęciem.” To nam uwiesławia, że potęga ta istnieć będzie aż do drugiego przyjścia Chrystusa na ziemię (por. Dan. 7,21-22).

8. W czasie pomiędzy tą śmiertelną raną a ponownym uzyskaniem znaczenia, w polu widzenia pojawia się inne zwierzę: „I widziałem inne zwierzę, wychodzące z ziemi, które miało dwa rogi podobne do baranich, i mówiło jak smok. A wykonuje ono wszelką władzę pierwszego zwierzęcia na jego oczach. Ono to sprawia, że ziemia i jej mieszkańcy oddają pokłon pierwszemu zwierzęciu, którego śmiertelna rana była wygojona.” (Obj. 13,11-12).

JAKA POTĘGA JEST TU OPISANA?

Symbole:	Znaczenie:
1. Wychodzi z ziemi (Obj. 13,11).	1. Pojawia się w nowym lub w niezaludnionym kraju
2. Pojawia się w czasie upadku zwierzęcia z morza (około 1798; Obj. 13,1.3.10)	2. Staje się narodem 2. Staje się narodem gdy zostaje złamana potęga papieństwa (1763-1800 r.)
3. Ma rogi podobne do baranich (Obj. 13,11)	3. Dwie chrześcijańskie zasady dają mu siłę (obywatelska i religijna wolność)
4. Nie ma korony na rogach (Obj. 13,11)	4. Nie jest to monarchia lecz republika
5. Wykonuje władzę podobnie jak pierwsze zwierzę (Obj. 13,12)	5. Staje się najsilniejszą potęgą światową

Tylko jedna potęga w historii świata posiada w swoim rozwoju tych pięć proroczych cech, a są to Stany Zjednoczone Ameryki, które zjednoczyły się w latach 1763-1800. Z Obj. 13,11-18 widać, że zaczynają one [USA] niewinnie, ale w czasach końca wzrastają do określonej potęgi światowej. Biblia przepowiada, że St. Zjedn. przez uczynienie pewnego obrazu doprowadzą ludzi do oddawania czci zwierzęciu, którego śmiertelna rana została wygojona. Obraz ten przedstawia dokładną kopię tego, czym papieństwo było podczas swego 1260-letniego panowania. Biblijny opis oddawania chwały temu obrazowi wskazuje jednoznacznie, że chodzi tu tylko o jedną religijno - polityczną potęgę.



W księdze Daniela 3,5.10.14.18.28 ukazane jest wyraźnie, że oddawanie czci ludzkim wizerunkom i symbolom władzy, równoznaczne jest z bałwochwalstwem i stoi w sprzeczności z 2 przykazaniem Bożym (2Mojż. 20-4-6). Niedziela jest znakiem władzy, jest znakiem autorytetu papieństwa, a więc mocy, która ustanawia własne przykazania (patrz niżej, jak przedstawia siebie kościół katolicki).

Tym samym proroczo objawia nam, że St.Zjedn. przy pomocy uczynionego „obrazu”, wymuszają święcenie niedzieli („znamienia zwierzęcia”). Ten „obraz” jest niczym innym, jak tylko upadłym protestantyzmem w ekumenicznym związku kościołów, który połączy się z państwem, aby wymusić wydanie i przestrzeganie ustaw religijnych. Cały świat usłucha tego nakazu święcenia niedzieli (zobacz księga „Wielki Bój”). Papieństwo szczyti się tym, że miało moc zmienienia 10 przykazań, toteż okaże się to decydującym zagadnieniem przyszłości, decyzją o życiu i śmierci (Obj. 13,14-15) – być posłuszny Bożym nakazom czy ludzkim (Mal. 3,18-19; Obj. 16,2).

Papieństwo rości sobie prawo do zmiany sabatu i w czynie tym upatruje znaku swej władzy w sprawach religii (por. Dan. 7,25).



„Niedziela jest zarządzeniem kościoła katolickiego i wymaganie co do jej święcenia mogą mieć miejsce tylko na gruncie kościoła katolickiego... W Piśmie Świętym, od jego początku aż do końca, nigdzie nie można znaleźć miejsca, gdzie akceptowane byłoby przeniesienie tygodniowego dnia oficjalnego wielbienia Boga i odpoczynku, z ostatniego na pierwszy dzień tygodnia” (Catholic Press, Sidney, 25.08.1900).

„Święcimy niedzielę zamiast soboty, ponieważ kościół katolicki na soborze w Laodycei w 364r. przeniósł święcenie soboty na niedzielę” („The Convert's Catechism of Catholic Doctrine” - P. Geiermann, dzieło otrzymało 25.01.1910 „Apostolskie Błogosławieństwo” od papieża Piusa X).

„Podobało się kościołowi Bożemu uroczyście i święcenie sabatu przenieść na niedzielę” (Rzymski katechizm wydany według postanowienia synodu w Trydencie na rozkaz papieża Piusa V, str. 247).

„Siódmy dzień tygodnia, sabat, święcony był przez Chrystusa przez apostołów i pierwszych chrześcijan i uznawany aż do zaniechania go przez sobór w Trydencie. Sobór w Laodycei załatwił najpierw sprawę

odnośnie Dnia Pana i zabronił zachowywania sabatu dnia siódmego pod groźbą kławy (ekskomunikacji).” (William Prynne, słynny angielski teolog; z jego dzieła „Dissertation on Lord's Day”, str. 32).

„Sabat, najsłynniejszy dzień w Zakonie przekształcił się w Dzień Pana. Ani to przykazanie, ani żadne inne nie wygasło wraz z kazaniem Chrystusa (gdyż On powiedział, że przyszedł nie po to, aby Zakon rozwiązać, ale aby go wypełnić), lecz zmienione zostały na mocy autorytetu kościoła.” (arcyb. Rheggio, kazanie z 18.01.1562, Mansi XXIII, str. 526).

„To kościół katolicki przełożył dzień odpoczynku z soboty na niedzielę, pierwszy dzień tygodnia... Któremu kościołowi cały cywilizowany świat okazuje posłuszeństwo? Protestanci... wyznają, że mają duży szacunek dla Biblii, a jednak poprzez uroczyste zachowywanie niedzieli, uznają władzę kościoła katolickiego. Biblia mówi: »Pamiętaj o święceniu sabatu«, ale kościół katolicki mówi: »Nie, ty masz zachowywać pierwszy dzień tygodnia jako święty« i cały świat okazuje mu posłuszeństwo!” (Ojciec Enright, 15.12.1889).

„Oczywiście kościół katolicki przyznaje, że zmiana [z soboty na niedzielę] była jego dziełem ... I czyn ten jest zmianieniem jego kościelnego autorytetu w sprawach religijnych.” (H. F. Thomas, kanclerz kardynała Gibbons, 2 października 1895). „Święcenie niedzieli było zawsze tylko ludzkim zarządzeniem.” (Neanders Historia kościoła, tom I, str. 399).

9. W Obj. 13,18 znajdujemy dalszą cechę, dotyczącą liczby zwierzęcia: „Kto ma rozum, niech obliczy liczbę zwierzęcia; jest to bowiem liczba człowieka. A liczba jego jest sześćset sześćdziesiąt sześć.” Jednym z tytułów określających urząd papieża jest: „Vicarius Filii Dei”, co przetłumaczone oznacza – „Zastępca Syna Bożego”.

"VICARIUS FILII DEI"

V.....5	F.....0	D.....500
I.....1	L.....1	E.....0
C.....100	L.....50	I.....1
A.....0	L.....1	501
R.....0	I.....1	
U.....1		53
S.....0		112

666

W odpowiedzi na pytanie pewnego czytelnika, katolickie czasopismo „Our Sunday Visitor” z 18.04.1915, odpowiedziało: „Wygrawerowane na papieskiej mitrze (poprawnie: tiarze) litery te: »Vicarius Filii Dei«”. Ten tytuł

(który już sam w sobie jest bluźnierstwem przeciwko Bogu gdyż lekceważy prawdziwego zastępcę Chrystusa na ziemi – Ducha Świętego, patrz Jan 16,12-15; 14,26; Rzym. 8,26) jest imieniem zwierzęcia (wiersz 17). Według Obj. 13,17-18 liczba jego imienia wynosi 666.

Ponieważ w jęz. łacińskim pewne litery mają jednocześnie odpowiedniki liczbowe, należy je jedynie zsumować. To jest to proroczo, które określa antychrysta (por. 2Tesal. 2,3-12; 1Jan 4,3; 2Jan 7; Rzym. 8,3). Greckie słowo „antychryst” oznacza tego, „który siebie stawia w miejsce Pomazańca (od anti = zamiast i crio = namaszczać).” (Konkordacja N.T., str. 371).

Innymi słowy antychryst jest rzekomym zastępcą Chrystusa – dokładnie tym, do czego rości sobie prawo papież! Gdyby papież miał przedstawić się językiem Nowego Testamentu to musiałby powiedzieć: „Ja jestem Antychrystem!”

Jezus Chrystus po swoim wniebowstąpieniu jest jedynym i prawdziwym Arcykapłanem w niebiańskiej świątyni, „jako sługa świątyni i prawdziwego przybytku, który zbudował Pan, a nie człowiek” (por. Hebr. 8,1-2). W tej świątyni Jezus przez swoją ofiarniczą krew codziennie umożliwia nam dostęp do tronu łaski niebiańskiego Ojca (Jan 14,6.13.14; Rzym. 8,34), do którego możemy w każdej chwili przystąpić bez ludzkiego pośrednictwa i to jedynie przez wiarę i zaufanie w pojedynczą krew Chrystusa (Hebr. 4,14-5.10; 7,25; Mat. 6,6-15).



Nauka o jakimkolwiek dodatkowym pośrednictwie przez ludzi lub „zmarłych świętych”, według Obj. 13,6 jest „bluźnierstwem zwierzęcia przeciwko Bogu... Jego Imieniu i przeciwko Jego przybytkowi pojedynania w niebie” (por. Dan. 8,11-14 i 12,11 – tam ten stan opisany jest jako „zbeszczenie świątyni” lub „obrzydlivość spustoszenia”).

ZNAK ZWIERZĘCIA

Nie jest to jakiś zewnętrzny znak, który człowiek musi przyjąć wbrew swojej woli. Gdyby nie można było obronić się przeciwko niemu, wówczas bezsensowne byłoby Boże ostrzeżenie przed



przyjmowaniem tego znaku. Ci którzy odrzucają znak zwierzęcia (znak jego autorytetu bądź przynależności) opisani są jako ci, „którzy przestrzegają przykazań Bożych i wiary Jezusa” (Obj. 14,12). Są to ci, którzy przyjęli pieczęć Boga (Obj. 7,3; 14,1), oni są zwycięzcami nad znakiem zwierzęcia (Obj. 15,2; por. Dan. 3). Tak więc znak zwierzęcia, sam w sobie jest przestąpieniem Bożego Prawa (por. Jak. 2,10), ponieważ pieczęć Boża, znak Jego przymierza, jest umieszczona w dziesięciu przykazaniach (patrz poniżej).

Znak zwierzęcia przyjmowany jest albo na czoło albo na rękę (Obj. 13,16; 14,9). Czoło symbolizuje świadomość (wiara, rozum, wiedza), ręka symbolizuje działanie (zachowanie lub niezachowanie przykazań). Ukazuje nam to również 5Mojż. 11,8-18 (por. 5Mojż. 13,1-6), gdzie chodzi o zachowywanie wszystkich przykazań.

Ten, kto zna wymagania czwartego przykazania i odrzuca zarządzanie, o którym powiedział Bóg, że jest znakiem Jego autorytetu, a zamiast tego czi to, co wybrał Rzym jako znak swego panowania, przyjmuje znak przymierza z Rzymem, czyli znak zwierzęcia. Dopiero gdy po wydaniu ustawy niedzielnej przez rządy państwowe, ludzie będą musieli wybrać pomiędzy przykazaniami Bożymi a nakazami ludzkimi i będą obstawać przy święceniu niedzieli, otrzymają znak zwierzęcia. Zatem do wszystkich czcicieli niedzieli odnosi się następujące ostrzeżenie: „Bóg wprawdzie puszczal płazem czasy niewiedzy, teraz jednak wzywa wszędzie wszystkich ludzi, aby się upamiętali” (Dz. Ap. 17,30).

PIECZEŃ BOŻA

Znak lub pieczęć posiada w Biblii zawsze to samo znaczenie (Rzym. 4,11). Oficjalnie pieczęć powinna zawierać trzy charakterystyczne cechy:
 1. Imię właściciela – np. Bronisław Komorowski
 2. Oficjalne stanowisko – np. Prezydent
 3. Obszar panowania – np. Polska.

Pieczęć Boża, Jego wieczny znak przymierza, związana jest z Jego Prawem i zawarta jest w czwartym przykazaniu (2Moj. 20,8-11): „Pamiętaj o dniu sabatu, aby go święcić. Sześć dni będziesz pracował i wykonywał wszelką swoją pracę, Ale siódmego dnia jest sabat Pana, Boga twego: Nie będziesz wykonywał żadnej pracy ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służebnica, ani twoje bydło, ani obcy przybysz, który mieszka w twoich bramach. Gdyż w sześciu dniach uczynił Pan niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich jest, a siódmego dnia odpoczął. Dlatego Pan pobłogosławił dzień sabatu i poświęcił go” (por. 2Moj. 31,13.17-18).

Jakkolwiek przed Bogiem wszystkie przykazania mają tę samą rangę (Jak. 2,10) jednak tylko w czwartym przykazaniu odnajdujemy właściwości pieczęci Bożej, a mianowicie:
 1. Imię Boga: „Pan twój Bóg”
 2. Tytuł: „Stworzyciel”
 3. Obszar panowania: „Niebo i ziemia i morze i wszystko co w nich jest.”

Biblia mówi o sabacie jako o wiecznym znaku Boga: „Zaiste, przestrzegając będziecie sabatów moich, gdyż to jest znakiem (wiecznym) między mną a wami po wszystkie pokolenia wasze, abyście wiedzieli, że Ja Pan, który was poświęcam” 2Moj. 31,13 (por. wersety 16-17; Ezech. 20,12.20). Jezus powiedział: „Nie mniemajcie, że przyszedłem rozwiązać zakon albo proroków – nie przyszedłem rozwiązać, lecz wypełnić. Bo zaprawdę powiadam wam: Dopóki nie przemienie niebo i ziemia, ani jedna jota, ani jedna kreska nie przemienie z zakonu, aż wszystko to się stanie” (Mat. 5,17-18).

Wtedy podszedł do Jezusa ktoś i zapytał Go: „Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby osiągnąć żywot wieczny?” A On mu odrzekł: „...jeśli

chcesz wejść do żywota, przestrzegaj przykazań. Mówi mu: Których? A Jezus rzekł: Tych: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie mów fałszywego świadectwa...” (Mat. 19,16-19). Dzień siódmy – sabat jest ważną częścią Prawa Bożego, bowiem jest cotygodniowym spoglądaniem na Jezusa, jako na naszego Stworzyciela i Zbawiciela. „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez nie powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało... A Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas, i ujrzeliśmy chwałę jego” (Jan 1,1-3.14).

Analogenicznie do obiecanego odpocznienia dla ludu izraelskiego przy wejściu do Kanaanu, sabat wskazuje na „odpoczynek sabatu” dla ludu Bożego po wejściu do niebiańskiego Kanaanu (2Piotr 3,13; Hebr. 11,10.39-40; Obj. 21,2), które nastąpi w czasie drugiego przyjścia Chrystusa (Hebr. 3,10-19; 4,1-11; por. 5Mojż. 4,1-2; 1Kor. 10,11-13) po 6000 lat wędrówki człowieka przez „pustynię historii ludzkości” od czasu narodzin grzechu w raju.

Gdy człowiek zada sobie trud i policzy w Biblii lata poszczególnych generacji wymienionych tam ludzi od Adama do Chrystusa, otrzyma 4000 lat (patrz „Atlas historii świata”, 1990, Thienemanns Wydawnictwo Stuttgart-Wiedeń). Tym samym i tu widzimy wyraźnie, że dotarliśmy do kresu wyznaczonej przez Boga historii świata na koniec szóstego tysiąclecia. Odnośnie powrotu Chrystusa Biblia mówi: „...u Pana jeden dzień jest jak tysiąc lat...” (2Piotr 3,8).

Czy rozpoznajecie „... że blisko jest, tuż u drzwi”? (Mat. 24,33). Lud Boży nazwany jest w Biblii duchowym Izraelem, który otrzymuje przez wiarę w Jezusa Chrystusa duchowe obrzezanie serca (por. Kol. 2,11-12; Rzym. 2,28-29; Gal. 3,6-9.28-29; 5,6; 6,15; Rzym. 11,25; 1Piotr 2,9-10). Nowe przymierze z Chrystusem, czyni, dzięki Jego mocy tworzenia, nowe stworzenie w każdym człowieku. Przepowiedziane to zostało przez proroka Jeremiasza: „Lecz takie przymierze zawarę z domem izraelskim po tych dniach, mówi Pan: Złożę mój zakon w ich wnętrzu i wypiszę go na ich sercu. Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem” (Jer. 31,31-33).

Przetw lud Boży zawsze będzie zachowywał Boże przykazania: „I zawarł smok gniewem na niewiastę, i odszedł, aby podjąć walkę z resztą jej potomstwa, które strzeże przykazań Bożych i trwa przy świadectwie o Jezusie” (Obj. 12,17). (Niewiasta symbolizuje w proroczwie Boży kościół, nierządnicą natomiast kościół upadły (por. 2Kor. 11,2; Ezech. 16; Obj. 17; 18).

Teraz wiemy już o co chodzi w trójanielskim poselstwie z 14 rozdziału Księgi Objawienia:

- Mówi ono nam, że sąd w którym zapada decyzja dot. Naszego wiecznego życia odbywa się teraz w niebiańskim trybunale (wersety 6-7).
- Mówi ono nam, że upadł również protestantyzm (w. 8) a w świetle Obj. 18,1-5 „stał się siedliskiem demonów i schronieniem wszelkiego ducha nieczystego i schronieniem wszelkiego płaćstwa nieczystego i wstrętnego”. Do wszystkich szczerych chrześcijan (ludu Bożego) aniołowie wołają: „Wyjdźcie z niego, ludu mój, abyscie nie byli uczestnikami jego grzechów i aby was nie dotknęły plagi na niego spadające” (Obj. 18,4).
- Jest to bardzo poważne i czułe ostrzeżenie Boga do całego świata: Wszyscy, którzy kłaniają się będą papieństwu lub jego protestancko - ekumenicznemu posagowi, poddając się presji i nakazowi święcenia niedzieli – mimo, że dobrze wiedzą, iż tego nie należy czynić, otrzymują znak zwierzęcia i zaznają wiecznej śmierci (Obj. 14,9-11).
- Wiersz 12 pokazuje nam grupę ludzi, która nie otrzymała znaku zwierzęcia. Zachowują oni wszystkie przykazania Boże (również nakaz święcenia siódmego dnia, sabatu; por. Dz. Ap. 7,38) i mają wiarę Jezusa.

CZY MOŻEMY OSTAĆ SIĘ NA SĄDZIE?

Pierwszy anioł mówi o Bożym sądzie, który odbywa się w niebie zanim Chrystus powróci na ziemię (por. Dan. 7,9-12; 2Kor. 5,10), ponieważ przed Jego powrotem musi już być wiadome, kto ze zmarłych zostanie wzbudzony do życia wiecznego i kto z żyjących zostanie zabrany do nieba (1Tesal. 4,15-17; Jan 5,27-29; Obj. 20,5-6). Ponadto Biblia mówi też o sądzie w niebie, który odbędzie się w okresie 1000 lat po powtórnym przyjściu Chrystusa, a w którym uczestniczyć będą wszyscy wierzący jako

łańnicy; mówi też o wyroku sądowym nad zmarłymi niewierzącymi i nad upadłymi aniołami (Dan. 7,22; 1Kor. 6,2-3; Obj. 20,4), który zostanie ogłoszony i wykonany po 1000 latach, po zmartwychwstaniu wszystkich niewierzących (Jan. 5,29; Obj. 20,7-15).



Dziesięć Przykazań stanowi niezmiennie kryterium w Bożym sądzie (Kazn. Sal. 12,13-14; Obj. 11,18-19; Ps. 89,35; Mat. 7,21) i takie samo jest też nastawienie serca Jezusa (Fil. 2,5; Rzym. 15,5), o którym napisano: „Pragnę czynić wolę twoją, Boże mój, a zakon twój jest we wnętrzu moim” (Ps. 40,9; por. Jan 6,38; 4,34; Ps. 40,7-9; Hebr. 10,9; Łuk. 22,42).

Wprawdzie modlimy się „Ojczy nasz Twoja wola niech się stanie”, ale jak naprawdę wygląda urzeczywistnienie woli Bożej w naszym codziennym życiu? Biblia mówi nam: „Grzech jest przestępstwem Zakonu” (1Jan 3,4) i „zapłatą za grzech jest śmierć” (Rzym. 6,23). Gdy słyszymy z ust proroka: „Czy Murzyn może odmienić swoją skórę a pantera swoje pręgi? A czy wy, przywykli do złego, możecie czynić dobrze?” (Jer. 13,23; por. Rzym. 7,24) i przypatrujemy się naszemu życiu, wówczas musimy dojść do wniosku, że w nas samych nie istnieje taka możliwość, abyśmy mogli ująć przed sądem Bożym, a tym samym uniknąć wiecznej śmierci. Jednak Bóg przygotował dla wszystkich ludzi, którzy znajdowali się dotychczas pod władzą satana – drogę ratunku.

Ta Boża droga miłości to „Jezus Chrystus”. „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierz, nie zginął, ale miał żywot wieczny” (Jan 3,16). Golgota jest wzgórzem pamięci tej niepojętej ofiary, która była niezbędna, aby zadość uczynić złamaniu Prawa Bożego. Dlatego nie wolno nam traktować grzechu jako czegoś nieszkodliwego (Rzym. 6,15 ff). Dlatego też Boża oferta łaski nie jest jakąś tanią ofertą; wymaga ona ludzkiej zgody i pełnego oddania się Bogu.

Jezus mówi: „Ja jestem droga i prawda, i żywot, nikt nie przychodzi do Ojca, tylko przeze mnie” (Jan 14,6). Jezus, żyjąc na ziemi, nie grzeszył, żył życiem pełnym wiary i pokazał nam drogę do Ojca - drogę do życia wiecznego.



ZAMÓWIENIE

dla następujących książek i korespondencyjnego kursu biblijnego (proszę zakreślić)

Wielki Bóg
 Książka (480 stron tłumaczona w 45 językach) opisuje światło które Biblia rzuca na przeszłość teraőniejszość i przyszłość. Możliwość zakupu.

Korespondencyjny kurs biblijny
 Bezplatny korespondencyjny kurs biblijny pozwoli Państwu stopniowo lepiej pozna Biblię i pokaże niezawodność przepowiedni, które wypełniają się poprzez minione, teraőniejsze i przyszłe polityczne, religijne i naturalne wydarzenia światowe (bezpłatne materiały do studiowania).

Nazwisko i imię _____
 ulica _____
 miejsce zamieszkania _____

Wysyłka wybranych pozycji nastąpi po przesłaniu bonu na adres wydawcy:

MARANATA Pan przychodzi,
Sk. Pocz. 2095,
40-714 Katowice 6

żadnych dalszych kosztów i zobowiązań!

JAK PRZEZ CHRYSYDUSA OTRZYMujemy ŻYCIE WIECZNE?

Na to pytanie Jezus odpowiada dzisiaj tak samo jak wówczas: „Przestrzegaj przykazań... przyjdź i naśladuj mnie” (Mat. 19, 17,21; por. 1Piotr 2,21-25; Obj. 14,4). Naśladownictwo oznacza dla nas studiowanie życia Jezusa w Piśmie Św. (Jan 5,39; 8,31-32) oraz posłuszeństwo Jego słowom (Jan 3,36; Hebr. 5,8-9; 11,8 ff; Jak. 4,7; Rzym. 16,26). Duch Św. spowoduje w nas wtedy taką samą zbawienną przemianę, jak wówczas w Dniu Pięćdziesiątnicy, gdy ludzie poznawali i wyznawali swoje grzechy, i wołali: „Co mamy czynić?” Odpowiedź Piotra brzmiała: „Upamiętajcie się” (Dz. Ap. 2,37-38). Przy innej okazji powiedział on: „Przeto upamiętajcie i nawróćcie się, aby były zgładzone grzechy wasze” (Dz. Ap.3,19).



Prawo Boże - jak lustro, ukazuje nasze zabrudzenie grzechem (Rzym. 4,15; 3,20; 7,7), które Jezus chce zmyć z nas Swoją pojednawczą krwią. To właśnie jest owa godzina narodzenia odważymionej miłości człowieka do Boga.

Jezus powiedział o grzesznicy: „Odpuszczono jej liczne grzechy, bo bardzo miłowała” (Łuk. 7,47). „Miłujmy więc, gdyż On nas przedtem umiłował... Na tym bowiem polega (wzajemna) miłość ku Bogu, że się przestrzega przykazań jego, a przykazania jego nie są uciążliwe.” (1Jan 4,19; 5,3). Z miłości do Chrystusa rodzi się w nas dana nam od Boga moc do pokonania grzechu. „Jeśli mnie miłujecie, przykazań moich przestrzegać będziecie. Ja proszę Będę Ojca i da wam innego Pocieszyciela, aby był z wami na wieki - Duchą prawdy...” (Jan 14,15-17).

Miłość i udzielona moc Duchą Św. uzdalnia nas do pokonania grzechu tak, jak pokonał go Jezus (Jan 15,10; 1Jan 5,4-5; Obj. 3,21).

Dzięki człowieczeństwu Syna Bożego Jezusa Chrystusa (Fil.2,5-8; Jan 16,28) możemy być pewni, że Bóg doskonale wie, jakiej mocy ma nam udzielić, abyśmy mogli sprostać Jego wymaganiom oraz sprzeciwić się pokusie zrodzonej przez osłabioną grzechem cielesną naturę. „Skoro zaś dzieci mają udział we krwi i w ciełe, więc i On również miał w nich udział, aby przez śmierć zniszczył tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła, i aby wyzwolić wszystkich tych, którzy z powodu lęku przed śmiercią przez całe życie byli w niewoli...”

„Ratuj się, chodzi o twoje życie.” 1Moj. 19,17

„Mamy więc słowo prorockie jeszcze bardziej potwierdzone, a wy dobrze zyskanie, trzymając się go niby pochodni, świecącej w ciemnym miejscu, dopóki dzień nie zaświta i nie wszędzie jutrzeńka w waszych sercach.” 2Piotr 1,19

„Badacie pisma, bo sądzicie, że macie w nich żywot wieczny; a one składają świadectwo o mnie.” Jan 5,39

„Którzy byli szlachetniejszego usposobienia niż owi w Tesalonice; przyjęli oni Słowo z całą gotowością i codziennie badali Pisma, czy tak się rzeczy mają.” Dz. Ap. 17,11

„Proctw nie lekceważcie, wszystkiego doświadczajcie, co dobre tego się trzymajcie, od wszelkiego rodzaju zła z dala się trzymajcie. A sam Bóg pokoju, niechaj was w zupełności poświęci, a cały duch wasz i dusza i ciało niech będą zachowane bez nagany na przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa. Wierny jest ten, który was wzywa. On też tego dokona ... Zaklinam was na Pana, aby ten list był odczytany wszystkim braciom.” 1Tesał. 5,20-23.27

Dlatego musiał we wszystkim upodobnić się do braci, aby mógł zostać miłosiernym i wiernym arcykapłanem przed Bogiem dla przebłagania go za grzechy ludu.” (Hebr. 2,14-18).

Tę moc, pokonującą grzech, możemy tylko wtedy otrzymać, jeśli wierzymy w przykłądną sprawiedliwość Jezusa czyli bezgrzeszne życie w ciełe grzechu (por. Rzym. 8,3; Hebr. 4,15) i wiarą przyjmujemy Jego zastępczą ofiarniczą śmierć, którą ponosił za nas oosobście (Jan 6,28-29; 3,16; 1,29).

Jezus zmarł nie za swoje własne grzechy, ponieważ jest napisane: „Pojednajcie się z Bogiem. On tego, który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy w nim stali się sprawiedliwością Bożą.” (2Kor. 5,21; por. 1Jan 3,5; Jan 8,46). To jednak oblige nas do zalowania za swoje grzechy, wyznania ich, odwrócenia się od nich (od przekraczania Prawa Bożego) i posłusznego naśladowania Chrystusa (Przyp. 28,13; 1Jan 1,6-10; 2,4; 3,3-10; 1Piotr 2,21; Mat. 10,34-39).

Wiara i skrucha są Bożym darem dla każdego człowieka, który Go szczerze poszukuje. Obie te właściwości sprawia w nas Bóg przez swego Duchą Św, jeśli tylko mamy Mu do tego okazję. Wiara przychodzi ze słuchania i ze studium Słowa Bożego (Rzym. 10,17). Jezus powiedział: „Badacie Pisma, bo sądzicie, że macie w nich żywot wieczny; a one składają świadectwo o mnie” (Jan 5,39; por. Łuk. 24,25-27; Jan 2,22; Rzym. 16,26; Dz.Ap. 17,11-12).



Studium cudownie wypełniających się Bożych prorocctw (na setki lat wcześniej przepowiedziana historia świata i pojawienie się Jego Syna) powoduje, że Boży plan zbawienia, realizowany przez Chrystusa, staje się wiarygodny i kształtuje w nas mocny fundament wiary odnośnie przyszłych wydarzeń (2Piotr 1,19-21). Przy szczerzym studium Słowa Bożego, obiecany nam jest niewidzialny, Boży Nauczyciel: „Lecz Pocieszyciel Duch Św, którego Ojciec pošle w imieniu moim, nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem... słowo twoje jest prawdą.” (Jan 14,26; 16,13; 17,17). Ten kto odrzuca ofertę Bożej łaski i świadomie odwraca się od słów Prawdy, nie studiuje ich i nie sprawdza, nie otrzyma od Boga zbawiennej mocnej wiary i kiedyś znajdzie się w gronie tych, którzy będą zgubieni na wieki (Jer. 6,17-19; 9,12-15; Oz. 4,6).

„A jeśli komu z was brak mądrości, niech prosi Boga, który wszystkim obdarza chętnie i bez wypoiminania, a będzie mu dana.” (Jak. 1,5). Jezus mówi nam: „Proście, a będzie wam dane... Jeśli tedy wy, będąc złymi, potraficie dawać dobre dary dzieciom swoim, o ileż więcej Ojciec wasz, który jest w niebie, da dobre rzeczy tym, którzy go proszą.” (Mat. 7,7,11). Proście więc tak, jak to czynił Dawid: „Serce czyste stwórz we mnie, o Boże, a ducha prawego odnow we mnie!” (Ps. 51,12; por. Ps. 139,23-24).

Kto szczerze się modli i wierzy, powie: „Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia...” (Fil. 4,13). Tylko wtedy, gdy szczerze naśladujemy Chrystusa i zdajemy się na Niego jako na naszego żyjącego Zbawiciela, możemy rozwinąć w sobie charakter, który będzie podobny do Jego charakteru i być przygotowanymi na powtórne przyjście Pana. „Takie zaś jest przymierze, jakie zawarę z nimi Po upływie owych dni, mówi Pan: Prawa moje włożę w ich serca i na umysłach ich wypiszę je” (Hebr. 10,16; por. Jer. 31,33).

Czy przypominacie sobie, że posłuszeństwo ludzi było sprawdzane w ogrodzie Eden z udziałem owocu pewnego drzewa (drzewa wiadomości Dobrego i Złego - 1Moj. 2,16-17)? W dniach ostatecznych nasze posłuszeństwo ponownie zostanie poddane egzaminowi w odniesieniu do szczególnego przykazania Bożego (Jak. 2,10). Wówczas wąż zwodził słowami: „Czy rzeczywiście Bóg powiedział?”

Jakże okropne skutki dla ludzi wyniknęły z tego nieposłuszeństwa?! (1Moj. 3). Wątpliwości co do wyraźnie brzmiącego przykazania Bożego, również i dzisiaj są zasiewane w ludzkie serca przez Bożego przeciwnika: „Czyżby Bóg rzeczywiście tak poważnie traktował ten siódmy dzień?”

Jeśli nie zdecydowanie stwierdzi się, że niedziela nie jest niczym innym, jak tylko przykazaniem ludzkim, wówczas jakiegoż ogromnego znaczenia nabierają

słowa Jezusa: „Dobrze Izajasz prorokował o was, obłudnikach, jak napisano: Lud ten czci mnie wargami, ale serce ich daleko jest ode mnie. Daremnie mi jednak cześć oddają, głosząc nauki, które są nakazami ludzkimi. Przykazania Boże zaniedbujecie, a ludzkiej nauki się trzymacie. I mówił im: Chytrze uchylacie przykazanie Boże, aby naukę swoją zachować” (Mar. 7,6-9).

Również poprzez proroka Ezechiela, Pan Bóg napomina Swoją lud: „Nie postępujcie według przykazań waszych ojców i nie przestrzegajcie ich praw [tradycji], i nie kalajcie się ich bałwanami! Ja, Pan, jestem waszym Bogiem. Postępujcie według moich przykazań i przestrzegajcie moich praw, i wykonujcie je! Święćcie moje sabaty i niech będą znakiem między mną a wami, aby wiadano, że Ja, Pan, jestem waszym Bogiem!” Ezech. 20,18-20; Jer. 9,12-13.

Przykazania ludzkie i ich tradycje, w żadnym przypadku nie uwalniają nas od chrześcijańskiej zasady: „Piotr zaś i apostołowie odpowiadając, rzekli: **Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi**” (Dz. Ap. 5,29; por. 4,19). Na co się decydujesz: na Sabat Boga czy na papieską niedzielę? (Jer. 10,2; 1Król. 18,21; 1Sam. 15,22-23).

Duch Św, który wzywa nas: „Dziś jeśli jego głos usłyszycie, Nie zatwardzajcie serc waszych ... Kto bowiem wszedł do odpocznienia jego, ten sam odpoczął od dzieł swoich, jak Bóg od swoich. Starajmy się tedy usilnie wejść do owego odpocznienia (dzień odpoczynku), aby nikt nie upadł, idąc za tym przykładem nieposłuszeństwa” (Hebr. 4,7,10-11).

Tylko ci będą zbawieni i uratowani, o których Biblia mówi: „Tu się okaże wytrwanie świętych, którzy przestrzegają przykazań Bożych i wiary Jezusa” (Obj. 14,12).

Wkrótce nadejdą straszliwe plagi i sądy na tych wszystkich ludzi, którzy przyjmują piętno, imię lub liczbę zwierzęcia albo też czczą zwierzę i jego obraz (tzn. poddają się antybożemu religijno-politycznemu autorytetowi), a tym samym opowiadają się przeciwko jednoznacznej woli Bożej i Jego ostrzeżeniu (Obj. 13,16-18; 14,9-11; 16,2; 18; 19,19-21).

To poselstwo sądu może u wielu wzbudzić strach, ale w konsekwencji jest to poselstwo ratunku kochającego Boga, „bo nie chce, aby ktokolwiek zginął, lecz chce, aby wszyscy przyszli do upamiętania.” (2Piotr 3,9).

Każdy szczerzy człowiek przekona się, że: „Bojaźń Pana jest początkiem poznania” (Przyp. Sal. 1,7; por. Łuk. 12,4,5; 2Moj. 20,20). Lęk wytwarzany jest tylko przez grzech (patrz 1Moj. 3,10-11), jeśli jednak doświadczyliśmy i przyjęliśmy przebaczenie grzechów przez miłość Bożą w Jezusie Chrystusie, wówczas okaże się, że: „W miłości nie ma bojaźni, wszak doskonała miłość usuwa bojaźń, gdyż bojaźń drży przed karą; kto się więc boi, nie jest doskonały w miłości. Miłujmy więc, gdyż On nas przedtem umiłował” (1Jan 4,18-19).

W tej sytuacji uczucie niepewności czy zguby, przekształca się w pewność ratunku, a bojaźń przed Bogiem, w głęboką cześć i miłość, zaś sytuacja bez wyjścia i obawa przemienia się w radosne oczekiwanie na wypełnienie się Bożych obietnic. Ta oferta Boga, tzn. możliwość pokuty i odwrócenia się od grzechu, aktualna będzie jeszcze tylko przez krótki czas!

Wykorzystajmy więc ten czas na poważne zbadanie swojego stanu i nawrócenie się, ponieważ czas łaski kończy się przed powrotem Chrystusa. Znaki czasu wręcz alarmują, że jest to ostatni, końcowy już fragment w historii świata!



„A dzień Pański nadejdzie jak złodziej; wtedy niebiosa z trzaskiem przemianą, a żywioły rozpalone stopnieją, ziemia i dzieła ludzkie na niej spłoną... starajcie się, abyście znaleźni zostali przed nim bez skazy i bez nagany, w pokoju” (2Piotr 3,10,14; por. Izaj. 55,6-9; Mal. 3,17-20).

„**Wysłuchaj końcowej nauki całosci: Bój się Boga i przestrzegaj jego przykazań, bo to jest obowiązek każdego człowieka. Bóg bowiem odbędzie sąd nad każdym czynem, nad każdą rzeczą tajną - czy dobrą, czy złą**” (Kazn. Sal. 12,13-14).